

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łąćcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 75 (8463)

Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 3 kwietnia 1978 r.

Nakład: 136.174

A

Cena 1 zł

Edward Gierek
gościł w woj. częstochowskim

CZĘSTOCHOWA (PAP) — 1 bm. przebywał w woj. częstochowskim I sekretarz KC PZPR — EDWARD GIEREK. W towarzystwie gospodarzy województwa i miasta — I sekretarzem KW PZPR — JÓZEFEM GRYGLEM i wojewodą — MIROSŁAWEM WIERZBICKIM EDWARD GIEREK odwiedził załogi produkujących zakładów przemysłowych regionu.

W Kucie im. B. Bieruta, która wytwarza ponad 20 proc. produkcji przemysłowej województwa, I sekretarz KC zapoznał się z pracą nowoczesnego wydziału produkcji blach grubych i przebiegiem jego rozbudowy. Walcownia blach



6 maja
rozprawa apelacyjna
Bhutto
Sąd Najwyższy Pakistanu wyznaczył na 6 maja termin rozprawy apelacyjnej w sprawie byłego premiera, Zulfikara Ali Bhutto, skazanego przez sąd w Lahore na karę śmierci za współudział w mordach politycznych. Rozprawa apelacyjna będzie się toczyć w Rawalpindi, a nie w Lahore i potrwa — jak się przypuszcza — do lipca lub nawet dłużej. Do czasu rozprawy Bhutto pozostanie w więzieniu. Władze Pakistanu nie chcą, aby Bhutto został uwolniony.

Obniżka cen
ropy naftowej
Nigeria, Algieria oraz Libia podjęły decyzję o obniżce cen ropy naftowej. Wobec spadku cen ropy naftowej w Europie, w tym w Polsce, obniżka cen ropy naftowej od 21 do 23 centów za baryłek, a Libia i Algieria o 15 centów za baryłek.

Tankowiec
na mieliznie
Przy pomocy 13 holowników udało się odciągnąć z mielizny tankowiec „Camden” o nośności przeszło 100 tys. ton, uszkodzony przy starcie o mieliznę. Statek ułknął na mieliznie w odległości 1500 metrów od portu. Przybył on z Iranu i o 10 godzin przed starciem o mieliznę został uratowany. W wyniku starcia uszkodzenia na mieliznie nie jest znane. Przypuszcza się, że stało się to wskutek, że funkcjonariusze steru.

Tajemnicza choroba
Na Malediwach, wyspach Oceanu Indyjskiego, od wielu dni szerzy się epidemia tajemniczej choroby o objawach przypominających chłera. Władze wyspy są ogromnie zaniepokojone rozszerzaniem się epidemii i dążą do izolacji. Zaznaczono już 80 przypadków śmierci, choroba szerzy się na wyspach. W stolicy, mieście Male, zamknięto wszystkie szkoły.

Niezwykła operacja

MOSKWA (PAP) — Znanego moskiewskiego oftalmologa, prof. Arkadiego Niesierowa, dokonano niesamowitej operacji, dzięki której pacjent po trzydziestu latach odzyskał wzrok. Słota pacjenta była wynikiem ciężkiej choroby, która rozpoczęła się w bitwie wojennej, w marcu 1945 r. W wyniku doznanych obrażeń trzeba było usunąć prawe oko. Lewe oko pacjenta nie widziało. Prof. Niesierow nie zgodził się na diagnozę, że przypadek jest beznadziejny. Dokładne badania wykazały, że w wyniku skrajnie słabego wzroku siatkówka i nerw wzrokowy zachowały swoją żywność. Była to wielka szansa polepszenia wzroku.

Czas letni w Europie Zach.

BRUKSELA (PAP) — Dziewięć krajów zachodnioeuropejskich wprowadziło w nocy z 1 na 2 kwietnia czas letni. Spowodowało to wiele zmian na tablicach międzynarodowych rozkładów jazdy pociągów i samolotów. Jednakże oszczędności energii wynikające z tego podważenia będą bardzo małe. Na one bowiem skwitowaniem 200-300 tysięcy ton ropy naftowej. Belgia, Francja, Holandia, Luksemburg, Hiszpania, Andorra, Grecja, Turcja i Portugalia będą miały czas o dwie godziny wcześniej.



Kwiecień — Miesiącem Pamięci Narodowej

WARSZAWA (PAP) — Od wielu już lat we wszystkich krajach Europy w kwietniu odbywa się spotkanie b. żołnierzy, bojowników ruchu oporu i więźniów hitlerowskich obozów masowej zagłady. Hasło które towarzyszy tym uroczystościom brzmi: „Nigdy więcej wojny, nigdy więcej faszyzmu”. W Polsce kwiecień jest także Miesiącem Pamięci Narodowej.

WARSZAWA (PAP) — Z okazji Miesiąca Pamięci Narodowej

Metrowo w Sofii

SOFIA (PAP) — W stolicy Bułgarii przystąpiono do budowy metra. Jego pierwszy odcinek będzie miał 7,7 km długości i 7 stacji. Łącznie stolicę Bułgarii przetną trzy linie metra o łącznej długości 52 km. Połączą one wszystkie najważniejsze rejony miasta.

Jubileusz w przestrzeni kosmicznej

Tysiąc „Kosmosów”

WARSZAWA (PAP) — Kosmonautyka obchodzi niecodzienny jubileusz. Na orbicie okołoziemskiej znalazł się tysięczny satelita badawczy z serii „Kosmos”.

Pierwsza elektrownia słoneczna w ZSRR

MOSKWA (PAP) — Na zboczach gór Kopet-Dag w Turkmenii rozpoczęto budowę pierwszej w Związku Radzieckim elektrowni słonecznej. Tymczasem już w tym roku będzie przekazywała energię promieni słonecznych w energię elektryczną. Elektrownia o mocy stu kilowatów będzie zasilała energią transporty, którymi żyłodajna woda dotrze do pobliskich gór, gdzie na powierzchni setek hektarów zostanie założony nowy ogród botaniczny.

Wysokie odznaczenia dla metalowców

WARSZAWA (PAP) — Pierwsza niedziela kwietnia obchodzona jest tradycyjnie jako „Dzień Metalowca” — zawodowe święto prawie półtoramilionowej rzeszy pracowników przemysłu maszynowego, a także przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych. W br. święto to zbiegło się z jubileuszem 70-lecia działalności Związku Zawodowego Metalowców.

Z tej okazji 2 bm. w Pałacu Kultury i Nauki odbyła się z udziałem premiera Piotra Jaroszewicza uroczystość wręczenia wysokich odznaczeń, grupie najbardziej zasłużonych pracowników przemysłu metalowego. Order Sztandaru Pracy I klasy otrzymali: Józef Bień — emeryt, wiceprzewodniczący Komisji Historii przy ZG Związku Zawodowego Metalowców oraz Adolf Cieślak — emeryt, członek Komisji Historii przy ZG ZZZM. Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski nadano Marianowi Mardolewskiemu — również członkowi Komisji Historii przy ZG ZZZM, a Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski — emerytowanemu pracownikowi ZG ZZZM — Romanowi Zuchowiczowi. Poza tym 37 zasłużonych pracowników przemysłu metalowego otrzymało Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. Przyznano także

Na głębokości 717,5 metra drugi pokład węgla w Bogdanie

LUBLIN (PAP) — Nieprzewidziane trwa budowa kopalni piłotująco-wydobywczej w Bogdanie na terenie Lubelskiego Zagłębia Węglowego. Jej budowniczymi — górnicy z przedsiębiorstwa robót górniczych w Mysiołwach przy drążeniu drugiego szybu na głębokości 717,5 m dotarli w końcu marca br. do drugiego w tym szybie pokładu o metrowej grubości węgla. Na pierwszy pokład w tym szybie natrafiono na głębokości 710 m.

5 mln podpisów przeciwko bombie „N” w CSRS

PRAGA (PAP) — Społeczeństwo CSRS masowo protestuje przeciwko zamiarowi rządu USA wprowadzenia do produkcji bomby neutronowej. Pod adresem Czechosłowackiego Komitetu Pokoju nadchodzą rezolucje protestacyjne ze wszystkich zakątków CSRS. Podpisało je już ponad 5 mln mieszkańców, czyli prawie co trzech obywateli Czechosłowacji.

To się nazywa mieć szczęście

LEGNICA (PAP) — Nie lada szczęście dopisało dwóm mieszkańcom Legnicy, obdarowanym w ubr. w macierzystych zakładach pracy — bonami premiovymi PKO — w ramach wypłaty z funduszu nagród. W chwili gdy zdecydowali się wymienić je na równowartość w gotówce — dowiedzieli się, że od kilku już miesięcy czekała na nie wygrana w wysokości 200 tys. i 100 tys. złotych.

Przestrzeganie praw człowieka w RFN na wokandy Trybunału Russella

BONN (PAP) — Obradujący we Frankfurcie nad Menem Trybunał Russella rozpatruje w dalszym ciągu konkretne sprawy dotyczące praktyk „Berufsverbot”, a więc odmowy przyjmowania do pracy w służbie publicznej ludzi o niepewnych przekonaniach, na mocy dekretu premierów krajów federalnych o tzw. „elementach rasjonalnych”.

Przebieg choroby

WARSZAWA (PAP) — Z. Bialecki złożył w imieniu władz województwa wszystkim pracownikom tego resortu życzenia dobrych wyników w pracy zawodowej i satysfakcji w życiu osobistym. Omawiając rozwój przemysłu drzewnego mówił, że mimo wielu osiągnięć na tym odcinku wiele jest jeszcze do zrobienia. Pałacymi sprawami są: modernizacja zakładów, przerób surowca na miejscu, lepsze wyposażenie techniczne obiektów, poprawa warunków pracy i życia.

Prognozy dla województw

WARSZAWA (PAP) — W dalszym ciągu konkretne sprawy dotyczące praktyk „Berufsverbot”, a więc odmowy przyjmowania do pracy w służbie publicznej ludzi o niepewnych przekonaniach, na mocy dekretu premierów krajów federalnych o tzw. „elementach rasjonalnych”.

Przebieg choroby

WARSZAWA (PAP) — Z. Bialecki złożył w imieniu władz województwa wszystkim pracownikom tego resortu życzenia dobrych wyników w pracy zawodowej i satysfakcji w życiu osobistym. Omawiając rozwój przemysłu drzewnego mówił, że mimo wielu osiągnięć na tym odcinku wiele jest jeszcze do zrobienia. Pałacymi sprawami są: modernizacja zakładów, przerób surowca na miejscu, lepsze wyposażenie techniczne obiektów, poprawa warunków pracy i życia.

Przebieg choroby

WARSZAWA (PAP) — Z. Bialecki złożył w imieniu władz województwa wszystkim pracownikom tego resortu życzenia dobrych wyników w pracy zawodowej i satysfakcji w życiu osobistym. Omawiając rozwój przemysłu drzewnego mówił, że mimo wielu osiągnięć na tym odcinku wiele jest jeszcze do zrobienia. Pałacymi sprawami są: modernizacja zakładów, przerób surowca na miejscu, lepsze wyposażenie techniczne obiektów, poprawa warunków pracy i życia.

WARSZAWA (PAP) — Z. Bialecki złożył w imieniu władz województwa wszystkim pracownikom tego resortu życzenia dobrych wyników w pracy zawodowej i satysfakcji w życiu osobistym. Omawiając rozwój przemysłu drzewnego mówił, że mimo wielu osiągnięć na tym odcinku wiele jest jeszcze do zrobienia. Pałacymi sprawami są: modernizacja zakładów, przerób surowca na miejscu, lepsze wyposażenie techniczne obiektów, poprawa warunków pracy i życia.

Z zagranicy

Wybory parlamentarne w V Republice

Ostatnim wyborom parlamentarnym we Francji towarzyszyło olbrzymie zainteresowanie. Już wiele tygodni wcześniej prasa światowa przynosiła wyniki rozmaitych przedwyborczych sondaży, snuła rozważania i spekulacje na temat podziału mandatów w przyszłym Zgromadzeniu Narodowym, słowem — podnosiła i tak już wysoką temperaturę.

Sami zaś Francuzi uważali, że tego hałasu trzeba jednak za dużo, że zagranica przywiązuje do wyniku wyborów zbyt dużą wagę i cokolwiek przesadnie ich znaczenie. Aby właściwie ocenić rangę obecnego wyborów, a także lepiej zrozumieć sens francuskiej ordynacji wyborczej, należy cofnąć się nieco wstecz i przypomnieć, jak była.

GENEZA V REPUBLIKI

Od IX aż do schyłku wieku XVIII ustrój państwa we Francji był monarchią absolutną. Przez następne stulecie Francja była na przemian republiką i cesarstwem. Złożoność dziejów tego kraju upoważnia do przypomnienia jego republikańskiej historii.

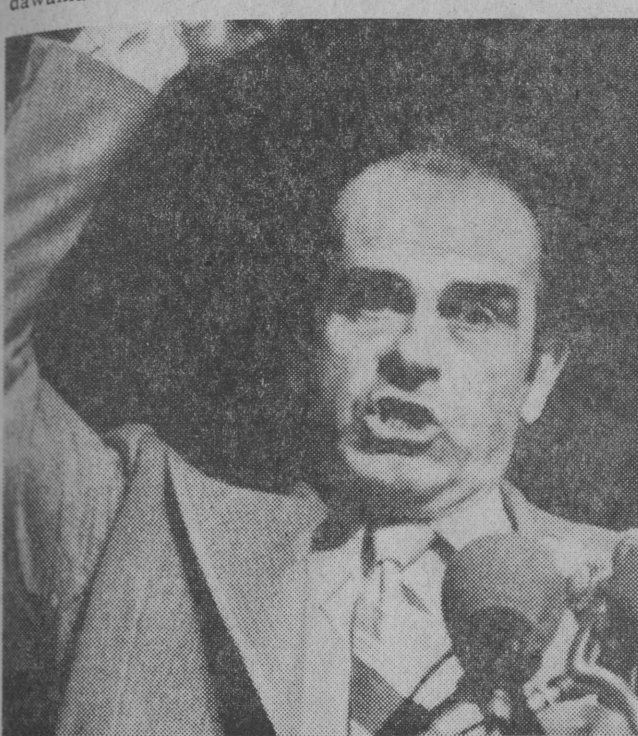
Lata 1792-1799 we Francji określane są w historii jako I Republika. II Republika to okres 1848-1851. Po klęsce we wojnie z Prusami proklamowano III Republikę, a przyjęta w 1875 roku konstytucja dała podwaliny francuskiemu parlamentarizmowi. Po II wojnie światowej Francja odrodziła się z nową konstytucją (1946) jako IV Republika. W wyniku zaś rewolucji w Algierii — dramatycznego przykładu kryzysu francuskiego systemu dekolonizacji — upadł (1958) i parlamentaryzm IV Republiki.

Tak więc francuski system parlamentarny przetrwał ponad 2/3 wieku (licząc od roku 1792, kiedy to po monarchii absolutnej — najdłuższej panującym ustrojem we Francji).

IV Republika jako określony (parlamentarny) system rządzenia przestała istnieć w czerwcu 1958, kiedy to Zgromadzenie Narodowe dokonało aktu samorozwiązania się i przekazało władzę gen. de Gaulle'owi, z osobą którego wiązały się nadzieje na rozwiązanie kwestii algierskiej i honorowe zakończenie wojny.

Było to jednocześnie wyrażenie zgody na warunki, od spełnienia których de Gaulle uzależnił objęcie steru państwa, a mianowicie na udzielenie mu nadzwyczajnych uprawnień do wydawania dekretów z mocą

co znakomicie ilustruje hierarchię ich władzy. Politykę państwa określa więc nie parlament, lecz prezydent, do którego należy m.in. mianowanie premiera. De Gaulle zerwał przy tym z praktyką powoływania szefa państwa spośród większości parlamentarnej na rzecz polityki spoza parlamentu (Couve de Murville) bądź



Kierowaną przez Georges Marchais Komunistyczną Partię Francji reprezentuje w obecnym Zgromadzeniu Narodowym 86 deputowanych (w wyborach proporcjonalnych komunistów uzyskałoby 101 mandatów).

ustawy (tzw. ordonansów) oraz na opracowanie przez rząd zmian w obowiązujących dotychczas konstytucji. W rzeczywistości chodziło nie o zmiany w konstytucji, ale o zastąpienie jej inną.

Tak więc gen. de Gaulle, który po porażce w wyborach 1946 roku wycofał się z czynnego życia politycznego, mógł przystąpić do realizacji własnej koncepcji państwa. Musiał to oczywiście oznaczyć

ZMIERZCH FRANCUSKIEGO PARLAMENTARYZMU

Doktryna polityczna gen. de Gaulle'a (gaullizm) nawiązuje do starej francuskiej tradycji historycznej i jest kontynuacją rojalizmu, a zwłaszcza jego nurtu bonapartystowskiego. Dobro narodu ujmując na ponadklasowo — jako wartość wspólną dla wszystkich klas i grup społecznych — zaś ucieleśnieniem narodu jest jego państwo. Stąd wielkość państwa to przede wszystkim siła państwa i je-

*** ZAPRASZAMY WSZYSTKICH ROLNIKÓW * WARUNKI KONKURSU UPROSZCZONE * PREMIE ZA PASZE GOSPODARSKIE I PRZYROST PRODUKCJI * DLA 30-TU LAUREATÓW WYSOKIE NAGRODY: TALONY NA CIĄGNIKI PRODUKCJI KRAJOWEJ I SAMOCHODY OSOBOWE, BONY NA ATRAKCYJNE MASZyny ROLNICZE, WYCIECZKI ZAGRANICZNE I WCZASY KRAJOWE * NAGRODY DLA ORGANIZATORÓW W GMINACH.**

Sprawa żywienia narodu znajduje się dzisiaj w centrum zainteresowania nas wszystkich. Kluczem do rozwiązania problemu żywnościowego jest rozwój hodowli opartej o pasze pochodzenia gospodarskiego. Rolnictwo ciągle odczuwa ich niedobór.

CEL KONKURSU

Jak wszędzie, tak i w naszym regionie istnieją duże możliwości szerszego rozwoju własnej bazy paszowej. Dysponujemy znaczącym obszarem ziemi, na którym uprawy zielonki, zbiorów roślin na gruntach ornych też można poważnie zwiększyć. Dlatego właśnie pragniemy zdołać jak najszerzej zainteresować rolników do wysokiej produkcji pasz własnych. Osiągnięcie tego celu — a dotychczasowe doświadczenia wskazują na realność przedsięwzięcia — stanie się ważnym czynnikiem aktywizacji społeczno-gospodarczej regionu.

WARUNKI KONKURSU

W konkursie może wziąć udział każdy rolnik, hodowca bydła i trzody chlewnej, a także zespoły produkcyjne. Większość rolników bez nadzwyczajnych nakładów i środków może spełnić konkursowe wymagania. Największe możliwości odniesienia zwycięstwa będą mieli rolnicy produkujący duże ilości pasz własnych i w oparciu o nie rozwijający hodowlę. Szanse ich wzrosną, jeśli w 1978 r. wykażą się wysoką dynamiką (w porównaniu do roku 1977) sprzedaży mięsa i mleka.

Punktacja obejmuje następujące pozycje:

I. Ilość wyprodukowanych pasz (przy uwzględnieniu średniego stanu pogłowia w roku 1978):

A. Dla bydła (przeciętnie na sztukę dużą) — minimum 60 kwintal kiszzonek oraz 8 kwintal siana. Za realizację zadania można otrzymać 20 pkt.

B. Dla trzody (przeciętnie na sztukę dużą) — przynajmniej 18 kwintal uparowanych i zakiszonych ziemiaków. Za wykonanie zadania można otrzymać 20 pkt.

Spełnienie łącznie warunków A i B upoważnia do otrzymania 30 punktów.

C. Zorganizowanie rezer-

wy paszowej — do 5 punktów.
II. Jakość sporządzonych pasz:
A. Kiszzonka bardzo dobra — do 10 punktów.
B. Ziemiaki parowane i zakiszone z dodatkiem zielonki — do 10 pkt.
C. Siano bardzo dobre — do 5 pkt.

III. Gospodarka paszami:

A. Uczestnik posiada sporządzony bilans paszowy dla całego inwentarza — do 5 pkt.

Po raz trzeci konkurs

„PASZE JAK ZŁOTO”

B. Stosuje dodatki mineralne i witaminowe — do 5 pkt.
C. Stosuje intensywną gospodarkę na użytkach zielonych (trójkosne użytkowanie łąk, wypas kwatrowo — dawkowany) — do 5 pkt.

IV. Efekty produkcyjne:

A. Za wzrost ilości sprzedawanych towarów w 1978 r. (w porównaniu do 1977 r.) z 1 hektara przeliczeniowego użytku rolnego:

— za każde 300 litrów mleka — 1 pkt.
— za każde 100 kg żywności woluminowej — 1 pkt.
— za każde 80 kg żywności woluminowej — 1 pkt.

Jeśli rolnik podjął w br. specjalizację w chowie bydła lub trzody dopisujemy 5 punktów, jeżeli natomiast otrzymał kartę gospodarstwa specjalistycznego w latach poprzednich i uzyskał sprecyzowane w niej efekty zgodnie z planem — dodajemy 10 punktów.

ZGŁASZANIE UCZESTNIKÓW

Kandydaci zgłaszają się do instruktora rolnego w gminie. Upřednio należy wypełnić specjalny kupon, którego wzór zamieszczamy obok. Rolników oraz zespoły mogą zgłosić również organizacje społeczne, np. Koło Rolnicze, Koło Gospodyń Wiejskich, Koło ZSMP, Zbiór-

cze zgłoszenie z całej gminy nadaje kierownik służby rolniczej do komisji działającej przy Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa i Skupu Urzędów Wojewódzkich w Białymstoku, Łomży i Suwałkach, te natomiast przekazują je do redakcji „GW”.

Termin nadsyłania zgłoszeń do gminy upływa 31 maja br., zaś do województwa — 15 czerwca. W styczniu przyszłego roku wojewódzkie komisje konkursowe ustalą listy 10

5. Pamiątki i wyróżnienia.

Organizatorzy konkursu: „Gazeta Współczesna”, Urząd Wojewódzki w Białymstoku, Łomży i Suwałkach, Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym „Agrom”, Okręgowe Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierzętami Hodowlanymi oraz Wojewódzkie Związki Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” oprócz ufundowania nagród dla laureatów, przewidują także premie dla organizatorów konkursu na szczeblu wsi i gminy.

Instruktorów rolnych oraz przedstawicieli służb specjalistycznych nagradzać będziemy:

— po pierwsze — za największą ilość zgłoszonych rolników z ich rejonów działania, najlepiej speł-

nających wymogi współzawodnictwa;

— po drugie — za największy postęp osiągnięty w sprzedaży mięsa i mleka w 1978 r. w porównaniu do 1977 r.

Dla organizatorów konkursu na szczeblu gminy przewidziane są wartościowe nagrody rzeczowe.

★

Zatem zapraszamy wszystkich producentów rolnych do udziału w konkursie. Poprzez masowe uczestnictwo rolnicy dadzą dowód, że im najbardziej zależy na zwiększaniu produkcji rolniej, na podnoszeniu poziomu gospodarowania na coraz wyższym poziomie.

KUPON KANDYDOWSKI

Zgłaszam udział w konkursie

„PASZE JAK ZŁOTO”

(imię i nazwisko)

(wieś, gmina, województwo)

Podpis instruktora rolnego

Podpis rolnika

„Nasz rodowód”

Tegoroczna, trzecia już z kolei Olimpiada Wiedzy Społeczno-Politycznej, prowadzona przez ZSMP, nosi tytuł „Nasz rodowód”. Kontynuując zadania wysunięte w poprzedniej Olimpiadzie „Polska i Polacy”, służyć ma pogłębieniu historycznej i obywatelskiej edukacji młodzieży pracującej.

Zadania stawiane uczestnikom wszystkich eliminacji dotyczą też znajomości faktów oraz umiejętności analizy i oceny zjawisk społecznych, koncentrujących się wokół następujących zagadnień: „PRL spadkobierczyńca postępowych i rewolucyjnych tradycji narodu”, „Dorobek budownictwa socjalistycznego w Polsce, umiędzynarodowienie i rozwój wspólnoty socjalistycznej”, wreszcie „Tradycje i współczesność polskiego ruchu młodzieżowego”.

Olimpiada, po zakończeniu eliminacji w kołach ZSMP, weszła w etap eliminacji zakładowych. Od drugiej połowy kwietnia przewidziano eliminacje gminne i miejskie, w polowie maja — wojewódzkie.

Splyw strażacki

Ochotnicza Straż Pożarna w Elku posiada orkiestrę, która na licznych konkursach i turniejach uzyskuje liczne dyplomy, nagrody i wyróżnienia. Ambitni strażacy posiadają także sekcję kajakową. Niedawno zorganizowano spływ na rzecz Elku wolnej już od lodu. Kajakownicy dopłynęli do jeziora Miluńki. Tu zanocowali, by na jutro zabrać samą trasę pływów do Elku. Jezioro Elk jest jeszcze na dużej przestrzeni pokryte lodem. (zb)

Pierwszy tunel foliowy w Wiźnie

W woj. łomżyńskim nie ma tradycji ogrodniczych, nie mówiąc już o uprawach warzyw pod szklarnią czy w tunelach foliowych. Producentów nowalijek, na średnią zaledwie skalę, jest w tym regionie kilkadziesiąt. Pomidory, ogórki, sałata, świeży szczyptor trafiają do Łomży, Kolna, Zambrowa, Grajewa i Wysokiego Mazowieckiego kilka tygodni później niż na stragany w Białymstoku, Radomiu, Kielcach nie wspominając o Warszawie, gdzie są przez cały rok.

Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu UW opracował wspólnie z Wojewódzkim Związkiem Spółdzielni Rolniczych program rozwoju ogrodnictwa. Przewiduje on różne jego formy są już pierwsze wyniki. W pobliżu Łomży i Zambrowa powstały pierwsze szklarnie.

Narewka, położona dwadzieścia kilometrów od Hajnówki, poczynając od biegu sezonu wczasowo-turystycznego, stanie się wsią letniskową zapewniającą możliwości wypoczynku szczególnie tym, którzy na okres urlopu pragną uciec jak najdalej od miejskiego gwaru i odczekać czystym powietrzem.

Wprawdzie walory tej oazy, znajdującej się w Puszczy Białowiejskiej, znane były już od dawna, ale na przekształcenie w ośrodek wypoczynku stał brak niezbędnego zaplecza gastronomicznego. Obecnie miejscowa Gmina Spółdzielni buduje restaurację, która w br. przyjmie pierwszych konsumentów.



NA ZDJĘCIU: roboty starczy dla wszystkich. Przygotowujemy sadzonki.

Fot. Z. Piechociński

Odwiedziliśmy niedawno gospodarstwo Bolesława Wierciszewskiego, który wraz z synem Zdzisławem, absolwentem Technikum Rolniczego w Lidzbarku, jako jeden z pierwszych w Wiźnie wybudował tunel foliowy. Inwestycja kosztowała ponad 100 tys. zł. Rolnicy ustawili konstrukcję na podwórzu — za stodółką.

— Uprawę rozwiniemy jeszcze bardziej — mówi Zdzisław Wierciszewski — ale nasza inicjatywa nikogo nie zainteresowała. Prosiłem w Urzędzie Gminy o pomoc w zakupie ziemi i uzyskaniu kredytów. Otrzymałem odpowiedź: bardzo żądawa albo taką, która mnie absolutnie nie zadowala.

Pracy w tunelu foliowym starczy dla wszystkich. Pracują tam ojciec i mama. W dniu gdy odwiedziliśmy rolników, w

staw Wierciszewski — ale nasza inicjatywa nikogo nie zainteresowała. Prosiłem w Urzędzie Gminy o pomoc w zakupie ziemi i uzyskaniu kredytów. Otrzymałem odpowiedź: bardzo żądawa albo taką, która mnie absolutnie nie zadowala.

Pracy w tunelu foliowym starczy dla wszystkich. Pracują tam ojciec i mama. W dniu gdy odwiedziliśmy rolników, w

staw Wierciszewski — ale nasza inicjatywa nikogo nie zainteresowała. Prosiłem w Urzędzie Gminy o pomoc w zakupie ziemi i uzyskaniu kredytów. Otrzymałem odpowiedź: bardzo żądawa albo taką, która mnie absolutnie nie zadowala.

Pracy w tunelu foliowym starczy dla wszystkich. Pracują tam ojciec i mama. W dniu gdy odwiedziliśmy rolników, w

staw Wierciszewski — ale nasza inicjatywa nikogo nie zainteresowała. Prosiłem w Urzędzie Gminy o pomoc w zakupie ziemi i uzyskaniu kredytów. Otrzymałem odpowiedź: bardzo żądawa albo taką, która mnie absolutnie nie zadowala.

Pracy w tunelu foliowym starczy dla wszystkich. Pracują tam ojciec i mama. W dniu gdy odwiedziliśmy rolników, w

Przez własne — do celu

Sprawy gospodarki żywnościowej są podstawowym tematem skupiającym uwagę całego społeczeństwa. Zasadnicze zadanie polega na pełnym zaspokojeniu potrzeb na wszystkie artykuły żywnościowe, a w tym na mięso i jego przetwory. Jest kilka uwarunkowań tego celu. Jednym z podstawowych, o ile w ogóle nie kluczowym, jest problem niedostatku pasz.

Mamy dwie alternatywy: iść drogą dotychczasową i zwiększać import żywności, roślin oleistych i mączek zwierzęcych oraz powoływać intensyfikację produkcji pasz gospodarskich, albo też ograniczać zakup karmy za granicą proporcjonalnie przyspieszając tworzenie własnej, silnej bazy paszowej.

Idąc pierwszym torem uzależnimy się od zmieniających się z roku na rok zasobów pasz na rynkach światowych oraz od ich cen. Koszty importu żywności, zwłaszcza z krajów kapitalistycznych — a tam głównie się zaopatrujemy — systematycznie rosną. O tym powszechnie wiadomo. Dodajmy jednak, że pasze spłacamy w dużej mierze innymi towarami, w tym węglem, maszynami rolniczymi, częściowo naftą i żywnością. A więc w grę wchodzi artykuły i w kraju bardzo potrzebne. Zatem wszelkie racje społeczne i ekonomiczne przemawiają przeciwko rozrostowi importu pasz treściwych. Więc — nakazują maksymalne ograniczenie takiego handlu.

W tych warunkach pasze własne stanowią szczególną cenną. Ich wartość określa się niekiedy nawet na wagę złota. Doświadczenie w przenośni. Mówimy bowiem: rolnik posiadający dobre zorganizowaną produkcję polową, osiągałaby wysokie plony i rozumnie nimi gospodarując, może bez przeszkód zwiększać hodowlę. I to mu się bardzo opłaca, gdyż nie ma tańszej karmy od zebranej z rodzinnych pól. Opłaca się też państwu, zaoszczędza się bowiem dewizy.

Te racje są nie do odparcia. Znajdują swe odbicie w warunkach konkursu. Wymogi uczestnictwa nie są przy tym zbyt wygórowane; nie wymagają specjalnych nakładów inwestycyjnych. W ramach tych samych sił i środków należy jedynie bardziej racjonalnie zorganizować własną paszę.

Jeśli uczestnik zdecydował się na sporządzenie paszy, to musi mieć do tego pewność, że pasza będzie odpowiednia. Z kolei karmy soczysta obficie i umiejętnie podawana zwierzętom, a więc racjonalnie spożytkowana, wywoła naturalne możliwości biologiczne pogłowia. Potem tylko przyjdzie liczyć, ile udoi się więcej mleka, a ile przybędzie opasów i tuczników. Rodzinom rolników polepszy się byt, a nam wszystkim, społeczeństwu — zaopatrzenie w podstawowe artykuły żywnościowe.

Rolnicy z Białostockiego, Łomżyńskiego i Suwalskiego wielokrotnie dawali przykłady, jak można skutecznie wykorzystywać lokalne rezerwy paszowe. Mają ku temu zresztą nadal spore możliwości. W regionie — jak w żadnym innym — ponad 30 proc. wszystkich użytków rolnych stanowią łąki i pastwiska. To niepospolite bogactwo najbardziej sprzyja rozwojowi hodowli bydła. Inny przykład. Zważając region zagłębionym ziemniaczanym. Czyż trzeba szukać lepszych warunków naturalnych do zwiększenia produkcji ziemniaków, mając na miejscu własne kartofle? Wielu szanse też już wykorzystuje. Inni — nie w pełni, choć z pewnością też mierzają wysoko.

Tym oczywistym aspiracjom producentów postanowiliśmy wyłożyć naprzeciw. Pragniemy poznać i przedstawić wszystkich dobrych producentów pasz, wzorowych hodowców. Wcale nie muszą to być jedynie rolnicy — specjaliści, uznane we wsi autorytety, laureaci innych konkursów. Trzeba przede wszystkim prawidłowo zorganizować gospodarstwo paszowe i zwiększyć stan inwentarza, a szanse z miejsca rosną. Żeby nie być gołosłownym rolnik decydujący się na dodatkowe odchów tylko jednej krowy, może rocznie sprzedać 3 tys. litrów mleka więcej. Od razu zyskuje 10 punktów. Analogicznie rzecz ma się z innymi kierunkami produkcji zwierzęcej.

Warto spróbować sił. Zyskać można wiele. Chciałoby uznanie i autorytet wśród sąsiadów, opinie dobrego gospodarza. Im więcej rolników, tym szybciej zbliżymy się do wytyczonego celu. Stąd bardzo liczymy na powszechny udział w naszym konkursie.

Wiosenne wieści spod lodu i z lasu

Przygrzewające od kilku dni słońce błyskawicznie topi lód na jeziorach. Wprawdzie miejscami ma on jeszcze kilkanaście centymetrów grubości, ale już tylko miejscami.

Rybacki Państwowego Gospodarstwa Rybackiego w Augustowie (woj. suwalskie) kończą już podłódowe połowy. W marcu z sieci wydobyto 20 ton ryb m.in. sielawy, leszcza i szczupaka, a od początku roku wylowiono ponad 70 ton ryb.

Rybacki kończą zimowe połowy, natomiast leśnicy — zimowy wyrob lasów. Wiosna w lasach zawita dopiero za kilka dni, ale już dziś czyni się przygotowania do zalesień. W województwach: białostockim, łomżyńskim i suwalskim zalesionych zostanie prawie 9 tysięcy hektarów. Nadleśnictwa przygotowały sadzonki np. w Nadleśnictwie Maskulińskim w Rucianem Nidzie przygotowano: 3 miliony młodych sosenek, 1,5 miliona świerzków i milion dębów. W Nadleśnictwie Suwalskim czeka na posadzenie: 6,6 miliona jedno- i dwuletnich sosenek, 2,2 miliona świerzków, 400 tysięcy olch, 500 sztuk czeremchy amerykańskiej, a także 7 tysięcy krzaków róży faldolistnej.

Do akcji zalesień, jak co roku, włączy się młodzież — w końcu nie wszystkie prace można zmechanizować a kilkadziesiąt milionów drzewek posadzić trzeba. (ant)

W szeregach ponad 8-tysięcznej białostockiej organizacji ZSL chłopcy stanowią blisko 70 proc. Dobrych rolników, a obecnie gospodarujących jest szczególnie dużo wśród ludowców. Tworzą oni siłę Stronnictwa, które ma znaczący udział w dynamizowaniu gospodarczych i społecznych przeobrażeń na wsi i w rolnictwie Białostockim.

Wspólnie z pracą członków PZPR i ZSL na wsi realizuje się, na miarę lokalnych możliwości, program rozwoju gospodarki żywnościowej uchwalony na XV Plenum KC PZPR i poparty przez VII Plenum NK ZSL. Rolnicy obserwują jak gospodarują członkowie Partii i Stronnictwa, i próbują często uzyskać podobne rezultaty. Pomimo niekorzystnych warunków dla hodowli w ostatnich latach systematycznie zwiększali pogłowie zwierząt w swoich gospodarstwach. Tym samym dawali przykład innym.

Jak wynika z badań ankietowych przeprowadzonych w 1976 roku obsada zwierząt hodowlanych w gospodarstwach członków ZSL wynosiła: 70,6 sztuk bydła oraz 104 sztuki trzody chlewnej na 100 ha. Wskaźniki te przewyższają średnie wojewódzkie, jeśli chodzi o stan bydła: o 23 proc., a trzody — o 18 proc. Dziś, gdyby przeprowadzono podobną ankietę, otrzymalibyśmy jeszcze wyższe wskaźniki.

Świadectwem zwiększonej aktywności politycznej członków i organizacji ZSL w województwie jest pozytywna odpowiedź ludowców na list i sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka z 1977 roku. Członkowie ZSL zobowiązali się zwiększyć do końca 1977 roku pogłowie bydła w swoich gospodarstwach o 21 proc. i trzody o 31 proc. Specjalne komisje społeczne przeprowadziły kontrolę realizacji tych zobowiązań. Wszędzie stwierdzono pełne wywiązanie się z deklaracji o dodatkowej produkcji zwierząt.

Członkowie Stronnictwa podejmują wszechstronne działania w celu lepszego zagospodarowania i wykorzystania użytków rolnych. Istnieje bowiem jeszcze sporo rezerw, które powinno się wykorzystać, zwłaszcza w gospodarstwach bez następców. O tych sprawach

dyskutowano na wspólnym plenarnym posiedzeniu KW PZPR i WK ZSL we wrześniu 1976 roku. Powzięta uchwała wyznaczała kierunki działania urzędów gmin, służby rolnej i instytucji gospodarczych w procesie intensyfikacji produkcji rolniczej.

Instancje i ognia ZSL w poważnym stopniu przyczyniają się do upowszechniania specjalizacji produkcji i różnych form kooperacji między gospodarstwami indywidualnymi, a uświadomienia. W kwietniu 1976 roku obradowało Plenum WK ZSL poświęcone wdrażaniu specjalizacji i kooperacji w gospodarstwach członków Stronnictwa. W rezultacie podjętej uchwały przeprowadzono rozmowy z rolnikami i zebrania wiejskie.

Współpraca z rolnikami indywidualnymi. Wojewódzka organizacja ZSL od samego początku wspierała rozwój tej nowoczesnej formy gospodarowania. Czas pokazał, że poziomem produkcji zespoły przewyższają nieraz kilkakrotnie wyniki gospodarstw indywidualnych. Do czasu też trzeba zupełnie nowatorską rolę zespołów w organizacji pracy rolników.

Pod koniec 1977 roku rozwijała produkcję rolniczą około 320 zespołów chłopskich. Pokazała ich liczba zajmuje się hodowlą zwierząt inwentarskich. Najwięcej zespołów powstało w gminach: Turzów Kościelna, Suchowola, Janów, Mofiki i Knyszyn. W 102 zespołach pracują członkowie ZSL.

Staraniem członków Partii i Stronnictwa

członkowie ZSL starały się pomóc im w wypełnianiu zadań wychowawczych. Ludowcy, jeśli zachodziła potrzeba, bezinteresownie organizowali dowóz uczniów do szkół. Wiele cennych wniosków w zakresie sprawnego wdrażania reformy oświaty przedstawiła Komisja Kultury i Oświaty WK ZSL.

Członkowie ZSL spotkali się z pracującymi w licznych placówkach kulturalnych na wsi. Działają w społecznych radach klubów „Ruchu” i „Rolnika” oraz gminnych ośrodków kultury. Bogate tradycje ma udział ludowców w amatorskim ruchu artystycznym i w pracy nad zachowaniem regionalnego folkloru. Na tym polu duże zasługi położyli: Genowefa Lucjan z Bockiej, Barbara Szulborska z Uhowa oraz Eugeniusz Szalkowski z Pogorzała.

Białostocka organizacja ZSL w znaczący sposób w rozwoju ochrony zdrowia. Tutaj realizuje się wzorcowy w skali kraju program rozwoju opieki społecznej. Do skonkretyzowania obu programów przyczyniła się też wojewódzka organizacja ZSL. Tematyka ochrony zdrowia i opieki społecznej zajmowano się na plenarnych posiedzeniach WK ZSL.

Organizacja ZSL ma w swych szeregach liczną grupę zaangażowanych, o wysokim poziomie etycznym pracowników służby zdrowia. Do wyróżniających się w pracy społecznej ogniw Stronnictwa należą właśnie Koło ZSL Pracowników Służby Zdrowia w Białymstoku. Z jego inicjatywy organizuje się wyjazdy ekip lekarskich na wieś dla prowadzenia badań specjalistycznych wśród mieszkańców. Pionierskie badania w skali kraju podjęli pracownicy nauki — ludowcy, pod kierunkiem doc. dr. Henryka Szarmacha z AMB. Przedmiotem ich poszukiwań jest ustalenie przyczyn schorzeń dermatologicznych u rolników.

Wszystkim osiągnięciom i sukcesom Stronnictwa sprzyja bliska współpraca Instancji PZPR i ZSL, Kół Stronnictwa i organizacji partyjnych oraz bezpośrednio ludowców i członków partii. Nie pomija się we współdziałaniu żadnej dziedziny życia społeczno-politycznego i gospodarczego na wsi. Jednostka działająca ogniw PZPR i ZSL jest bowiem najlepszą gwarancją dynamizacji rozwoju rolnictwa i wsi.

L. KOLESNIK

WSPÓŁTWÓRCY NOWOCZESNEJ WSI

Omawiano warunki i korzyści wypływające ze specjalizacji i współpracy z sektorem upowszechnionym rolnictwa. Wkrótce potem, na posiedzeniu Prezydium WK ZSL zapadła uchwała, która zakłada, że do 1980 roku co drugi rolnik — członek Stronnictwa wprowadzi w swoim gospodarstwie jedną z nowoczesnych form gospodarowania.

W tym miejscu warto podać, że dotychczas karty gospodarstw specjalistycznych uzyskało około 1900 rolników. Najwięcej specjalizuje się w produkcji mleka, żywności wołowej i trzody chlewnej. Według najnowszych informacji, wśród rolników specjalistów znajduje się 320 członków ZSL.

Zaledwie kilka lat minęło od chwili powstania pierwszych w województwie zespo-

organizuje się spółdzielnie produkcyjne, głównie typu branżowego. Ostatnio powstało ich 21 w województwie. Ponad 100 członków Stronnictwa należy do spółdzielni. Oni też walnie przyczynili się do utworzenia spółdzielni produkcyjnych w Soleczku, Jarosławcu, Stoku, Zambach oraz w Milewskich.

Wspólną sprawą PZPR i ZSL jest unowocześnianie wsi i rolnictwa, dążenie do poprawy warunków życia mieszkańców wsi. Aby te cele urzeczywistnić potrzebne są rzetelne działania na rzecz rozwoju oświaty, kultury i opieki zdrowotnej. I tutaj także znacząca jest aktywność organizacji i członków Stronnictwa.

Szkoły zbiorcze w gminach działają jesz-

CZYTELNICZY REDAKCJA

RZEMIEŚNIK NA RENCIE

Narodziła się góra spraw poruszanych przez „GW”, a dotyczących sytuacji i działalności rzemiosła. Niedawno Leszek Kolesnik w artykule „Rozkвіт czy stagnacja?” przedstawił ocenę wykonywania programu rozwoju usług rzemieślniczych w trzech naszych województwach. Autor podał, że w likwidacji poważna grupa warsztatów różnych branż.

Moim zdaniem, należy wyraźnie podkreślić, że likwidacja dużej ilości zakładów jest efektem działania niektórych rządów władz centralnych. Min. ukazał się zarządzenie, w którym ZUS zawieszając wypłacanie rent i emerytalnych emerytalnym prowadzącym zakłady na pół etatu. Do pory Cech Rzemiosła Różnych w Białymstoku odnotował wypadków likwidacji warsztatów, właśnie z tych powodów. Zniknęły zakłady wykonujące często unikalne rodzaje usług, np. mechaniki precyzyjnej. Powstały szkody społeczne i ekonomiczne, które niełatwo będzie odrobić.

Warto prześledzić proces tego zjawiska. Na ogół podejmuje się rzemieślników, iż zarabiają astronomiczne sumy. Trudno jednak dopatrzeć się takich zarobków u fachowców z rentą inwalidzką, pracujących po trzy, cztery godzin dziennie w warsztacie, np. zapalnicy. Samodzielnie, bez pomocy czeladnika lub ucznia. Nie więc dziwnym, że mając do wyboru z jednej strony stałą, regularną emerytalną rentę bądź emeryturę a z drugiej — niepewny i niski dochód z pracy rzemieślniczej, decyduje się na likwidację warsztatu.

inż. Jerzy Palek

Białystok

MANDATEM GO!

Nieraz poruszał się na swych łamach sprawa niewłaściwego zachowania się kontrolerów MPK. Pragnę podzielić się przykładem z tej „lajczki”.

9 marca na końcowym przystanku linii „L”, wjechał mi mandat 50-złoty. Nie miałabym nic przeciwko temu, gdybym faktycznie jechała bez biletu. Rzecz w tym, że miałam bilet 10-przejazdowy nr 138074, tyle tylko, że nie było go w moim portfelu — zamazane cyfry. Próbowałam wyperswadować kontrolerowi, że to z winy popychania sownika. Nie chciał słyszeć.

Zapytuję przeto, dlaczego pasażer ma płacić za to, że autobus MPK są niesprawnymi kasownikami? Wyłudzenie przez pasażerów darmowego przejazdu jest oczywiście nielegalne. A jak można nazwać wyłudzenie mandatów od pasażerów przez przedsiębiorstwo?

Bożena Wójcik

Białystok

CO Z GAZEM DLA GIŻYCKA?

Chodzi mi o nabijanie gazem butli turystycznych. Ciężkość ta była wykonywana na stacji nr 70 przy ul. Suwalskiej. Od końca października ub. roku stacja ta nie nabijała butli, tłumacząc się tym, że nie otrzymuje gazu z jednego zaostrzającego. Jest to zdumiewające, bo w Mrągowie, odległym o 40 km od Giżycka, tamtejsza stacja jest systematycznie zaostrzana w gaz. Ponieważ w sezonie turystycznym i w Giżycku problem z tym nie było, można się domyślić, że turyści są w uprzywilejowanej sytuacji aniżeli stali mieszkańcy miasta.

Zbigniew Palek

Giżycko

ul. Konarskiego 10

SZEWEC BEZ BUTÓW

Od dłuższego czasu nie można kupić w Białymstoku skrzypu polnego. Niedawno moja znajoma przysłała mi paczkę takie ziele, które kupiła w Słupsku. Byłam zdumiona, na kiedy na opakowaniu handlowym zobaczyłam kartkę kontrolną z nadrukiem — Białostockie Zakłady Zielarskie (w załączeniu).

Wniosek jest prosty: przysłowie „szewc bez butów” — „dziś” nie straciło nic ze swej aktualności. Jednocześnie mam prośbę do BZZ o poświęcenie większej uwagi zaostrzaniu sklepu przy ul. Lipowej 37, które od dawna jest niedostępne.

Barbara Chmielewska

Białystok

(Wyb. 4)

METALOWCY w roku jubileuszu

Przemysł metalowy należy do podstawowych gałęzi gospodarki. Wprawdzie na terenie województwa: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego usytuowano tylko kilkanaście tego typu zakładów, licząc przedsiębiorstwa produkcyjne i handlowo-usługowe („Polmozybi”, Hurtownia Artykułów Metalowych i Elektrotechnicznych „Elmet”), niemniej odgrywają one znaczącą rolę na przemysłowej mapie makroregionu północno-wschodniego.

Mamy jubileuszowy, siedemdziesiąty rok, od czasu powołania w naszym kraju Związku Zawodowego Metalowców. Dotychczas Dzień Metalowca, obchodzony jest więc szczególnie uroczysto. W Białymstoku, największym na naszym terenie skupisku przedsiębiorstw tej branży („Spomasz”, „Unitra - Polcolor”, „Agroma”, „Ponar - Bipron” i inne), uroczystości obiegają się z trzydziestoletnim istnieniem największego u nas i najstarszego w mieście zakładu metalowego — Fabryki Przyrządów i Uchwytów „Ponar Biał”.

To znane w kraju i za granicą przedsiębiorstwo, dwukrotnie już zdobywało szanowny tytuł „Przedsiębiorstwa Przemysłu Maszynowego i Przetwórczego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców” — dowód najwyższej oceny. W ubiegłym roku pracownicy „Uchwytów” uzyskali nieco

powodzenia tym razem na drugiej półkuli. Nie na tyle daleko, by nie można go było odzyskać. Ambicją załogi FPU — o czym zapewniał niedawno na okolicznościowym spotkaniu z władzami województwa, naczelny dyrektor fabryki — jest odzyskanie krajowego prymatu.

Tegoroczne rezultaty produkcyjne, pomysłowa realizacja zadań pierwszego kwartału wskazują na udaną próbę powtórzenia sukcesów, co wobec znacznego wzrostu planowanych wskaźników, nie jest proste. Zresztą wszystkie spośród 12 przedsiębiorstw metalowych z terenu Białostocka wywiązują się z powodzeniem z nałożonych na nie obowiązków. W ubiegłym roku dostarczyły na krajowy rynek i za granicę wyrobów wartości ponad 14 mld 141 mln zł.

Polscy odbiorcy otrzymali w tym czasie towary łącznej wartości przekraczającej 12 mld 76 mln zł. W grupie najbardziej poszukiwa-

nym asortymentów, znalazły się maszyny rolnicze i łodówki z „Agrometu” w Czarnej Białostockiej, a także inne wyroby metalowe, cieszące się wśród klientów nieśmiennym powodzeniem.

Popularność ta ma swoje podłoże w estetyce, trwałości i niezawodności produktów, z których 180 otrzymało znaki jakości (w tym 116 najwyższe znaki Q). Przykłady rezultatów dobrej roboty metalowców można mnożyć, mając na uwadze choćby załogę Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Łapach. Dość wspomnieć, że ani ilość ani stan użytkowanych wagonów kolejowych i innego sprzętu trakcyjnego, nie są w kraju zadowalające. Każda inicjatywa pracowników ZNTK ma więc rangę zobowiązań produkcyjnych.

10,5 tysięczna grupa białostockich metalowców, działająca w 24 oddziałowych radach związkowych i 94 grupach, jest stosunkowo skromna liczebnie, wobec półtoramilionowej rzeszy członków ZZM w kraju. Niemniej jest to pełna i skonsolidowana organizacja, która swoje doroczne święto branżowe obchodzi z niemałym dorobkiem. (apo)

Wodociągi dla wsi

Każdego roku przybywa w woj. suwalskim wsi, które mają własne wodociągi. W tym roku wodę doprowadzi się m. in. do zagrod rolników w Drygalech (gmina Biała Piska) i Przełomie. Trwają roboty przy budowie wodociągu, który dostarczy wodę do Kalinowa, Długiego, Piętek i wsi Maże. Jednocześnie w Kalinowie powstanie stacja uzdatniania wody. W niedługim czasie wodę otrzymają mieszkańcy Bań Mażurskich.

W tej chwili 63 wsi i osiedla korzystają z doprowadzonej wody. Jest to jednak dopiero początek. Według danych Wojewódzkiego Związku Inwestycji Rolniczych na wodociąg czeka 370 wsi. Jak na to potrzeby, tempo instalowania wodociągów jest szybkie. Głównym powodem są tu niewystarczające nakłady, jak również konieczność kopania bardzo głębokich studni głębinowych.

(stik)

W zespole filmowym „Iluzjon” powstała sześcioczęściowa serial telewizyjny pt. „Strachy”, o party na powieści Marii Ukniewskiej. Reżyserem jest Stanisław Lenartowicz, operatorem Jerzy Stawicki, a scenografia według pomysłu Tadeusza Koserowicza. W rolach głównych zobaczymy: Izabelę Schuetz, Krzysztofa Chmiec, Emilię Karłowicz i Lidę Wette.

Film opowiada o życiu dziewczyny, która tańczyła w teatrzykach rozrywkowych w latach 20-tych. Oddana jest tu wiernie atmosfera tamtych lat. Młoda dziewczyna startuje w życiu i staje przed trudnym wyborem: między miłością a karierą. Powieść ta miała już jedną ekranizację przed wojną.

NA ZDJĘCIU: Izabela Schuetz.

CAF — Rozmyślownia



Zakłady lamp oświetleniowych „Polam” w Wilkaszach k/Giżycka specjalizują się w produkcji opraw przemysłowych dla górnictwa i przemysłu metalowego. Znaczną część tych wyrobów wysyłana jest na eksport, przede wszystkim do Związku Radzieckiego. Produkowane są tu także lampy osobiste, projektorowe i inne warianty.

NA ZDJĘCIU: Bożena Dworak pakuje przemysłowe lampy pyłoszczelne przeznaczone na eksport do ZSRR. Fot. Roman Siefko — CAF

CIąg dalszy ze str. 3

praktyce bywa to czysta formalność. Rząd bowiem, występując o zatwierdzenie kontrowersyjnego dekretu, wiąże go zazwyczaj z kwestią wotum zaufania i Zgromadzenie Narodowe woli wtedy nie podejmować ryzyka, iż prezydent — w ramach sankcji — rozwiąże je i rozpocznie nowe wybory, w których deputowani mogą już nie przedłużyć swego mandatu. Poza tym rząd może dodatkowo zażądać od parlamentu sędziowania pewnych ustawodawczych zastrzeżeń dla legislacji — i praktyka taka również miała miejsce.

Niezależności władzy wykonawczej od parlamentu sprzyja także konstytucyjna zasada niepołączalności mandatu do Zgromadzenia Narodowego z jakakolwiek funkcją rządową.

Parlament w V Republice orientuje się na funkcję doradczą, najważniejsze decyzje państwowe zapadają często poza parlamentem, a nawet nie są z nim dyskutowane. Sama zaś

niech druga tura. Pierwsza, w której aby pozyskać mandat, należy zdobyć bezwzględną większość (50 proc. plus 1) głosów, jest dla partii i grupowań politycznych próbą siły, z której w stosunkowo niewielu okręgach (zwykle w 10–20 proc.) wyłania się zwycięzca.

System większościowy zmusza zatem — przy wieloletniej partii politycznej — do tworzenia w II turze, gdzie decyduje już zwykła (względna) większość, koalicji i wyborczych.

O ile więc w I turze każdy myśli o sobie: przejść na czele własnego bloku i zmusić swych partnerów do wycofania się, to w II turze partie o zbliżonych tendencjach zawierają porozumienia wyborcze i wywołują do głosowania za wspólnym kandydatem — aby pokonać wspólnego przeciwnika.

Przyjęcie takiego systemu elekcji prowadzi do deformacji jej wyników, co niezwykle dobitnie wykazały już pierwsze wybory z listopada 1958. Komunistyczny zdobył wówczas 19 proc. głosów (najwięcej ze wszystkich grupowań) i jednocześnie tylko — z racji politycznej izolacji i niemożności utworzenia w II turze koalicji — 2 proc. mandatów, podczas gdy gaulliści uzyskali 18 proc. głosów i aż 40 proc. mandatów. W rezultacie każdy gaullista reprezentował w wyłonionym w 1958 roku Zgromadzeniu Narodowym 19 tys. wyborców, natomiast każdy deputowany komunistyczny — aż 388 tysięcy. Polityczny cel zastosowania systemu większościowego w ogół w dwóch turach.

Istota takich wyborów polega na tym, iż decyduje w

siatkowa izolowanych wówczas komunistów.

— Wyniki wyborów deformuje dodatkowo niedostatecznie wyrównany podział na okręgi wyborcze, który faworyzuje elementy konserwatywne, głównie wiejskie.

Kolejne wybory w latach 1962, 1967, 1973 stopniowo łagodziły owe rażące dysproporcje (wybory z 1968 roku stanowią z racji swej nietypowości oddzielny rozdział), zmniejszając gaul-

listowską nadreprezentację. Jednocześnie występują już w sojuszu z socjalistami komunistami zmniejszali swą podreprezentację, osiągając w wyborach 1973 roku przy 21,2 proc. głosów „już” 15 proc. mandatów, a ostatnio — 20,5 proc. głosów i 17,5 proc. mandatów.

W międzyczasie dokonano paru istotnych zmian w ordynacji wyborczej: — Podniesione zostało minimum uprawniające kan-

dydatów do udziału w II turze z 5 proc. głosów (oddanych w I turze) do 10 proc., a następnie — do 12,5 proc. wyborców zarejestrowanych w danym okręgu, co w praktyce — przy średniej frekwencji rzędu 80 proc. — ponosiło eliminacyjną poprzeczkę do ponad 15 proc. głosów. W rezultacie 12 marca br. doszło do sytuacji, w której nastąpiło — przy 9 średnio kandydatach do jednego mandatu — takie rozproszenie głosów, iż tylko jednemu

z 21 lat do osiemnastu. (1974 r.).

W miarę przyrostu ludności kraju rosła liczba okręgów wyborczych (a więc i deputowanych do Zgromadzenia Narodowego) — z 482 w 1958 roku do 491 obecnie. Z liczby tej 17 okręgów przypada tradycyjnie na francuskie departamenty zamorskie: Reunio, Guadelupę, Gujanę Francuską i Martynikę — oraz terytoria zamorskie (Nowa Kaledonia, Polinezja Fr., Saint Pierre i Miquelon, Wallis i Futuna).

Ostatnią wreszcie innowacją był podział czasu przemówień w kampanii wyborczej przez radio i TV — po połowie między obóz rządowy i opozycję, co również sprzyjało na bipolaryzacji partii politycznych.

Kadencja Zgromadzenia Narodowego pozostała bez zmian i trwa pięć lat, okręgi wyborcze są jednomandatowe (każdy deputowany ma swego zastępcę), a wybranego przedstawiciela nie łączy z wyborcami żaden stosunek prawny, tj. nie może być przez nich odwołany.

Francuska ordynacja wyborcza, choć nie zapewnia sprawiedliwego przedstawicielstwa wszystkim grupom politycznym, to jednak, trzeba to przyznać, sprzyja wyłonieniu silnej i stabilnej większości rządowej. Jest bowiem rzeczą charakterystyczną, iż w V Republice nie znają kryzysów rządowych typu parlamentarnego, kry-

zysów, które np. w systemie

parlamentarnym Włoch stanowią istną plagę.

RÉSUMÉ

Na prezydencko-parlamentarnym ustroju V Republiki decydujące piętno wywarła osobowość gen. de Gaulle'a. Po jego odejściu (1959) praktyka sprawowania władzy we Francji zaczęła nieznacznie ewoluować w kierunku większej samodzielności rządu i wzrostu znaczenia parlamentu.

Obecnie natomiast jesteśmy świadkami ogólniejszego procesu — przesuwania się społeczeństwa francuskiego i jego nastrojów — w lewo. Potwierdziły to m. in. ostatnie wybory. Dojrzała również przekonanie, że należy zmienić obecny ordynację wyborczą i wprowadzić system proporcjonalny.

Jeśli więc znoszenie niedawnych wyborów parlamentarnych we Francji jest jednak większe niż by to wynikało z miejsca i roli Zgromadzenia Narodowego w politycznym systemie V Republiki, to głównie dlatego, iż wybory te dały początek nowym — jakościowym i strukturalnym — przeobrażeniom tego systemu.

Czy tak będzie, pokaże najbliższa przyszłość.

TADEUSZ H. BIAŁY

Parlament w V Republice jest dwukrotnie — jego liczba jest wybierana w głosowaniu pośrednim 307-osobowy Senat o 3-letniej kadencji (w 1/3 odnawiany co 3 lata). Z uwagi jednak na niewielkie znaczenie Senatu, a także dla większej przejrzystości — rozmyślnie jest pominięty, i tym samym pociągany „parlament” — Zgromadzenie Narodowe — używane są tu zamiennie.

Wybory parlamentarne w V Republice

listowską nadreprezentację. Jednocześnie występują już w sojuszu z socjalistami komunistami zmniejszali swą podreprezentację, osiągając w wyborach 1973 roku przy 21,2 proc. głosów „już” 15 proc. mandatów, a ostatnio — 20,5 proc. głosów i 17,5 proc. mandatów.

W międzyczasie dokonano paru istotnych zmian w ordynacji wyborczej: — Podniesione zostało minimum uprawniające kan-

Więcej wniosków racjonalizatorskich — wyższe efekty ekonomiczne

Wiele miejsc w swojej działalności poświęca organizacja związkowa w przemyśle lekkim województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego sprawie rozwijania i umacniania wśród załóg fabrycznych racjonalizacji pracowniczej. Związkowi Włókiarzy przychodzi w sukurs Stowarzyszenie Włókienników Polskich oraz ZSNP.

Realizacja wniosków zalegających racjonalizatorów przynosi gospodarce narodowej poważne oszczędności, przyczynia się do lepszego wykorzystania zdolności produkcyjnych, obniża kosztów wytwarzania oraz poprawy warunków pracy.

Największy wzrost wniosków zrealizowanych w zakładach Łomżyńskich (Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Rena”) —

(gen)

Wiedza • technika • nowoczesność • wiedza • technika •

Dobiegają końca prace nad projektem ustawy o ochronie środowiska, bardzo potrzebnej i od dawna oczekiwanej. Opracowanie takiej ustawy nie jest łatwe ze względu na rozległość problemów środowiska naturalnego. Toteż przygotowaniu tej ustawy towarzyszy dyskusja w różnych kręgach społeczeństwa.

Potrzeby ochrony środowiska znalazły odbicie w naszej Konstytucji, w której sprawy dbałości o właściwy stan środowiska zostały zaliczone do szczególnie ważnych zadań. Realizacja tych zadań wymaga prawnego uregulowania w drodze ustawodawczej. Już na początku 1974 r. Rada Ministrów wydała specjalną uchwałę o potrzebie podjęcia prac nad projektem tego aktu ustawodawczego. Potrzeba ta wynika również z założeń programu ochrony środowiska w Polsce do 1990 r., przygotowanych w celu realizacji ustaleń uchwały VI Zjazdu PZPR.

W hotelu Uzbawia VII Zjazdu PZPR omawiając cele społeczne i gospodarcze naszego państwa, podkreślała, że dla nadania zagadnieniom ochrony środowiska najwyższej rangi należy przygotować, przy szerokiej участии naukowców, ustawę o ochronie środowiska. Podobne akty w innych krajach już wydane m.in. w Rumunii, Węgry, NRD, Danii i Wielkiej Brytanii.

Niektóre dziedziny środowiska są w naszym kraju objęte już odpowiednimi przepisami prawnymi. Przed wszystkim od 1949 roku obowiązują w Polsce ustawy o ochronie przyrody i o

Wiele ważnych dla środowiska problemów oczekuje na prawne uregulowanie. Można tu wymienić zagadnienia: ochrony piękna krajobrazu, ochrony przed nadmiernym hałasem i wibracjami, ochrony przed promieniowaniem, rozwiązania problemu rosnących odpadów, ochrony zieleni w miastach i wsiach itp.

Obecny stan prawny nie tworzy w zadowalającym stopniu warunków do skutecznej ochrony środowiska. Potrzebny jest więc akt prawny, który z jednej str-

ona, a także środki służące tworzeniu warunków ochrony środowiska. Podstawowym instrumentem ochrony środowiska są plany zagospodarowania przestrzennego, które powinny zapewnić korzystne warunki życia i równowagę środowiska. Przedsięwzięcia z zakresu ochrony środowiska stanowią część składową zadań gospodarczych i społecznych, dotyczy to zwłaszcza inwestycji. Nowo wznoszone obiekty należy przekazywać do użytku łącznie z urządzeniami chroniącymi środowisko.

Projektowana ustawa podkreśla znaczenie nauki w realizacji zadań ochrony środowiska oraz w poszukiwaniu lepszych i skuteczniejszych rozwiązań. Problemy te — zdaniem autorów projektu — powinny znaleźć odbicie w programie nauczania szkół wszystkich stopni. Przewiduje się także szeroki udział związków zawodowych oraz organizacji społecznych i zawodowych w tworzeniu warunków ochrony środowiska, a zwłaszcza gleby, wód i powietrza. Chodzi przede wszystkim o zachowanie rzadkich okazów przyrody oraz obszarów o szczególnych naturalnych wartościach przyrodniczych w stanie niezmiennym. Zwraca się też uwagę na zapewnienie racjonalnej gospodarki zasobami rolnymi i leśnymi, która decydująco wpływa na równowagę środowiska i jego jakość. Wobec szybko postępującej urbanizacji kraju ważnego znaczenia nabiera sprawa rozwoju zieleni w miastach i osiedlach. Zieleni jest bowiem niezbędna do zapewnienia właściwych warunków klimatycznych, zdrowotnych i wypoczynkowych.

W projektowanej ustawie przewiduje się utworzenie Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska, powołanej do kontroli przestrzegania przepisów w tej ważnej dziedzinie.



NA ZDJĘCIU: (od lewej) mgr inż. Zofia Szybowicz, inż. Joanna Deutry i mgr inż. Marek Wiancki kontrolują zamrożone w bloku ryby błękitki.

Nauka - gospodarce

Rybne specjały

Zanim znalazły się w handlu nowe wyroby przetwórstwa rybnego, smaczne, wartościowe hamburgery, czy kielbaski rybne, mrożone pasty lub pulpety, prowadzone były długie i żmudne badania. Wiele doskonałych przetworów rybnych powstało w naukowych laboratoriach Wydziału Rybnictwa Morskiego i Techno-

logii Żywności Szczecińskiej Akademii Rolniczej. Szczególnie w Zakładzie Technologii Żywności Pochodzenia Morskiego, kierowanym przez prof. dra hab. Edwarda Kołakowskiego. Ten zespół naukowców od lat zajmuje się przetworstwem „darów morza”. Opracowuje on nie tylko nowe technologie i receptury, w zależności od surowca rybnego, od aktualnych potrzeb i możliwości przetwórczych.

Nim powstały receptury na spory już asortyment wyrobów garmażeryjnych z ryb prowadzono tysiące prób i analiz, oceniających wartość surowca wyjściowego. Miały one na uwadze produkt finalny, który wykluczałby niebezpieczeństwo substancji szkodliwych dla ludzkiego organizmu, a był źródłem cennego, łatwo przyswajalnego białka i tłuszczu.

Prace tego zespołu nigdy nie kończą się w uczelnianych laboratoriach. Kiedy dochodzi do produkcji wyrobów, naukowcy przeistaczają się w producentów. Stają do au-

tentycznych maszyn, sprawdzają raz jeszcze opracowania przez siebie technologii.

Profesora E. Kołakowskiego wraz z zespołem nieraz można było spotkać przy linii produkcyjnej PPDUR „Odra” w Świnoujściu, gdzie wdrażano do seryjnej produkcji opracowane przetwory.

Obecnie nadal w nieustannej pracy nad nowymi rybnymi przysmakami. Znowu robią w zakładzie setki różnych kombinacji, aby wyroby były trwałe, przy zachowaniu najlepszego smaku najwyższej jakości. Przy tym do konserwacji używają często zapomnianych już przez nas ziół, na przykład pokrzywy, w której liściach nasze prababki przechowywały mięsa.

Wyroby garmażeryjne z ryb, opracowane w zakładzie Technologii Żywności Pochodzenia Morskiego Szczecińskiej Akademii Rolniczej są więc nie tylko zdrowe, ale smaczne, kaloryczne i pełnowartościowe.

Opracowanie — CAF
Zdjęcia: Damazy Kwiatkowski



NA ZDJĘCIU: prof. dr Edward Kołakowski i inż. technol. Teresa Chodorowska podczas przeprowadzania prac doświadczalnych.

Soja — roślina przyszłości

Zadna ze znanych obecnie roślin uprawnych nie może dać w ciągu 100 dni hodowli tyle tłuszczu i białka, ile można otrzymać z soi. Ziarno soi zawiera blisko 40 proc. białka, do 30 proc. tłuszczu, tyle samo węglowodanów, a także witaminy — B, D i E. Dla porównania mleko krowie ma około 3,3 proc. białka i blisko 3,7 proc. tłuszczu.

Białko soi w zestawieniu z białkiem zwierzęcym jest bardzo zbliżone do białka zwierzęcego. Maska otrzymana z ziarna soi może być wykorzystana do

produkcji pasz treściwych, mleka, twarogów, wyrobów cukierniczych.

W przetwórstwie przemysłowym soja jest surowcem do produkcji tworzyw sztucznych, klejów, leków, barwników i mydła.

Jako roślina uprawowa soja ma jeszcze jedną doskonałą zaletę — można ją siać bez uprzedniego spulchniania. Ochrona to glebę przed erozją i jednocześnie pozwala utrzymać stałą jej wilgotność i co nie mniej ważne, czyni ho-

dowlę tej rośliny o wiele tańszą, niż innych upraw przemysłowych.

Ostatnio otrzymano w USA krzyżówkę soi amerykańskiej z odmianą japońską. Krzyżówka ta z daniami uczonych — może odegrać podstawową rolę w wysiłkach zmierzających do zwiększenia ilości strąków na lodyżce i być może stanie się możliwe, że roślina powiększy dwukrotnie ilość otrzymywanego dotąd ziarna.

Są to oczywiście, dopiero badania jednako wskazuje, że w przyszłości soja stanie się rośliną o bardzo wysokiej wydajności białka, tego cennego i poszukiwanego składnika odżywczego. (PAP)

Perspektywy rozwojowe TV

Trzy programy i telewizja satelitarna

Polska należy do największych i najbardziej znaczących wśród europejskich producentów telewizyjnego sprzętu nadawczego i odbiorczego. Polscy specjaliści wnieśli wiele stacji emisyjnych za granicę, m.in. na terenie Czechosłowacji, NRD i Bułgarii. Również krajowe obiekty studyjne i nadawcze wyposażone są w te urządzenia.

Produkcja telewizorów słęga obecnie miliona sztuk rocznie. Jak na razie są to aparaty przeznaczone do odbioru telewizji czarno-białej. Statystycy zanotowali już ponad 7 mln telewizorów — ale do czółwki światowej jeszcze daleko. Tym bardziej, że jakość obrazu w niektórych rejonach kraju pozostawia wiele do życzenia.

Na ekranach odborników pojawia się wtedy charakterystyczny „śnieg”. W ten sposób ogląda programy jeszcze czterech procent ludności kraju, zamieszkującej województwa płockie, ostrołęckie, jeleniogórskie, przemyskie, zamojskie. Istnieją wszakże realne możliwości, by już niedługo znikiły te niedogodności. Jeszcze w bieżącym roku rozpocznie pracę stacja emisyjna w Sierpcu, a w przyszłym roku — w Zamościu. Do końca bieżącej pięciolatki zostaną uruchomione stacje nadawcze w okolicach Kłodzka i Przemyśla. Natomiast na przyszłą pięciolatkę przewidziano realizację ośrodku emisyjnego dla Pisu i województwa nowosądeckiego.

II program telewizyjny jest na razie dostępny głównie dla mieszkańców większych miast. Odbiera go jedynie blisko 70 proc. ludności kraju. Wynika to z faktu, że przemysł nie produkował przez długi czas telewizorów

przystosowanych do odbioru na falach decymetrowych (na jakich emituje się program II). Z konieczności program II emitowano więc na falach metrowych (jak program I), ale żeby nie powodować zakłóceń nie można było instalować nadajników o większej mocy. Dopiero od kilku lat wszystkie produkowane w kraju telewizory mogą odbierać program na falach decymetrowych. Niektóre miasta, jak Katowice, Wrocław, Zielona Góra, Kielce otrzymały już nowe nadajniki. W najbliższej przyszłości nowe ośrodki emisyjne II programu zostaną przekazane do użytku w Opolu, Sierpcu, Przemyślu, Łomży, Siedlcach, Koninie. Przewiduje się, że do roku 1980 program II odbierać będzie 80 proc. ludności kraju.

Emisja dwu programów nie wyczerpuje możliwości i dynamiki rozwojowej naszej telewizji. Coraz realniej myśli się już o wprowadzeniu trzeciego programu, który byłby może przejmie na siebie funkcje edukacyjne, uwalniając od nich program II, sprzyjając różnicowaniu i uatrakcyjnieniu działalności telewizyjnej.

Wprowadzenie dalszych programów jest już uzależnione od łączności satelitarnej. Europejski system telewizyjny oparty na naziemnych ośrodkach nadawczych został już zamknięty. W ubiegłym roku w Genewie podzielono pomiędzy poszczególne państwa kanały w satelitach transmitujących programy telewizyjne. Naukowcy i konstruktorzy rozpoczęli prace badawczo-wdrożeniowe. Już niedługo zatem będziemy mieli możliwość odbioru większej ilości programów za pośrednictwem satelitów telekomunikacyjnych. (Interpress)

Z roku 2000 kojarzą się nam wielkie sprawy, szalony postęp techniki itd. Projektanci i konstruktorzy opracowują koncepcje pojazdów sięgających XXI wieku. Oglądając je wlos się nie chce jeździć, czegoż w nich nie ma. Na pocieszenie pozostaje tylko jedno — zamontowane na nich dziwaczne bryły w niczym nie przypominające dzisiejszych karoserii samochodowych.

Z zamieszczanych w prasie fachowej prognoz rozwoju motoryzacji wynika, iż — generalnie rzecz biorąc — zmieni się radykalnie wyposażenie pojazdów, nastąpi daleko posunięta automatyzacja wszystkich czynności związanych z ich kierowaniem. Oczywiście nie nastąpi to nagle, a będzie wynikiem ewolucji, jaką przez najbliższe dwadzieścia parę lat przejdą samochody.

W najbliższej perspektywie zakłada się wprowadzenie we wszystkich samochodach reflektorów infraczerwonych, które obok wielu istotnych zalet mają i tę, że pozwalają na bezpieczną jazdę w mgle. Widoczność drogi przy ich użyciu sięga od 300 do 400 m.

Już za kilka lat — zdaniem fachowców włoskich w powszechnym użyciu

Moto ramka Samochody 2000 roku

znajdzie się elektroniczny kontroler pracy silnika. Jego wprowadzenie odciąży kierowcę od wielu czynności. Dozwolanie paliwa, praca silnika dostosowana do stopnia obciążenia, kontrola i korekta składu spalin, to tylko niektóre z czynności nadzorowanych przez system elektroniczny.

Aerodynamika pojazdów będzie jednym z głównych zmatwień projektantów. Rzecz w tym aby pogodzić sprawy oporu powietrza i toczenia samochodów z wymogami pełnego bezpieczeństwa, czynnego i biernego, podróżujących w nich ludzi. Nadwozia wraz z zespołami napędowymi będą „odchudzone”. Według opracowań komputerowych samochody

przyszłości mają być lżejsze o 200—250 kg jeśli chodzi o wozy europejskie i o 300—350 kg w wypadku wozów amerykańskich.

Już w niedalekiej przyszłości mamy poznać się z kłopotów z rdzewieniem samochodów. Opracowane materiały z jakich będą produkowane wozy przyszłości pozwalać będą na ich eksploatację przez kilka lat bez zmartwień o korozję nadwozia.

W sprawach silnikowych poza elektroniką nie przewiduje się rewolucji. Nastąpi szerokie zastosowanie turbosprężarek w samochodach osobowych, a ponadto szersze niż dotychczas wykorzystanie napędu elektrycznego. Już obecnie prowadzone są prace nad akumulatorami, które pozwolą na spokojną jazdę do 300 km bez jakiegokolwiek ładowania po drodze.

Na późne lata osiemdziesiąte planuje się wprowadzenie zespołów napędowych łączących pracę silnika spalowego o mocy np. 15 KM z silnikiem elektrycznym i wykorzystaniem cieplea wytwarzanego przez te zespoły oraz przez hamulce. Łączna moc takiego zespołu ma wynosić ok. 70 KM. Ma to być rzecz wyjątkowo ekonomiczna we wszystkich parametrach. (JAG)

Zielone AKCENTY

JEST sprawą zastanawiającą, jak głębokie rozbieżności istnieją w poglądach naukowych i politycznych na temat przyszłości gospodarki żywnościowej na świecie. Od skrajnie pesymistycznych opinii, zapowiadających Sodomę i Gogorę, poprzez umiarkowany optymizm i wiarę w możliwości nauki i człowieka, aż do nadzwyczaj krzepiących hipotez mówiących o tym, że świat może żyć. 120 miliardów ludzi! Komu tu wierzyć? Na kim polegać? Kto może być najbliższy prawdy? Są to pytania, na które starają się szukać odpowiedzi specjaliści z różnych dziedzin, którzy nie lubią popadać ani w pesymizm, ani w przesadny optymizm. Chcą patrzeć na wszystko realistycznie, oceniają fakty a nie przepowiednie, wyciągają wnioski z konkretnych danych a nie spekulacji.

W CZASOPIŚMIE „World Development” zaprezentowano różne poglądy na temat potencjalnych możliwości produkcji artykułów żywnościowych w perspektywie roku 2-tysięcznego. W zakończeniu tego materiału

można przeczytać pocieszające stwierdzenie, że „blokada pod uwagę warunki glebowe i klimatyczne oraz organizację i zarządzanie, wszystkie badania przema-

je się w tym kontekście skromne — przynajmniej 30-40 miliardów. Przeczytajmy: „Maksymalna produkcja żywności wyrażona w standardowych równoważnikach ziarna została oszacowana dla całego świata na poziomie 50 000 mln ton rocznie, co przekracza 40-krotnie obecną produkcję zbóż; w drugim wariantie obliczeń

użytkowaniu znajduje się teraz 1,4 miliarda hektarów, czyli 10,6 proc. łąd, a co czwarty hektar może być przeznaczony pod uprawę, naturalnie po zainwestowaniu znacznych sum na melioracje, użyczenie i inne inwestycje. Skąd więc bierze się owa pesymistyczna nutka we wszystkich rozważaniach? — dziwią się ci naukowcy.

tyczne poglądy wyrażali znawcy przedmiotu w przeszłości, zastanawiając się nad przyrostem demograficznym i możliwościami wyżywienia świata. Dla przykładu w 1898 roku Brytyjczyk W. Crooks odniósł, że wszystkie tereny nadające się do rolniczej użytkowania zostały zagospodarowane i że w latach trzydziestych XX wieku wystąpi wielki głód. Przypomnijmy więc, że na początku naszego stulecia żyło na kuli ziemskiej niemal trzy razy mniej ludzi, niż obecnie. Wprawdzie i teraz pisze się o zjawisku głodu czy też niedożywienia około pół miliarda osób, ale przeszło 3,5 miliarda ludzi ma zapewniony względny dostatek. Później powtarzają się ciągle obawy, że przy takim tempie przyrostu ludności nie ma mowy o ich wyżywieniu, że wkrótce głód nas zdziesiątkuje, że będą niebawem działy się prawdziwe sceny — ale później trzeba było rewidować te poglądy i przesunąć terminy owego „masowego głodu” na dalsze 20—30 lat.

— JESLI z każdego hektara ziemi — pisze Baade — udałoby się uzyskać 34 kwintale zboża, a myślimy realnie o 50, to wówczas wystarczy żywności dla 30 mld osób. Czyli głowa do góry. Pesymiści — z droni! MARIAN SUCHOZEBSKI

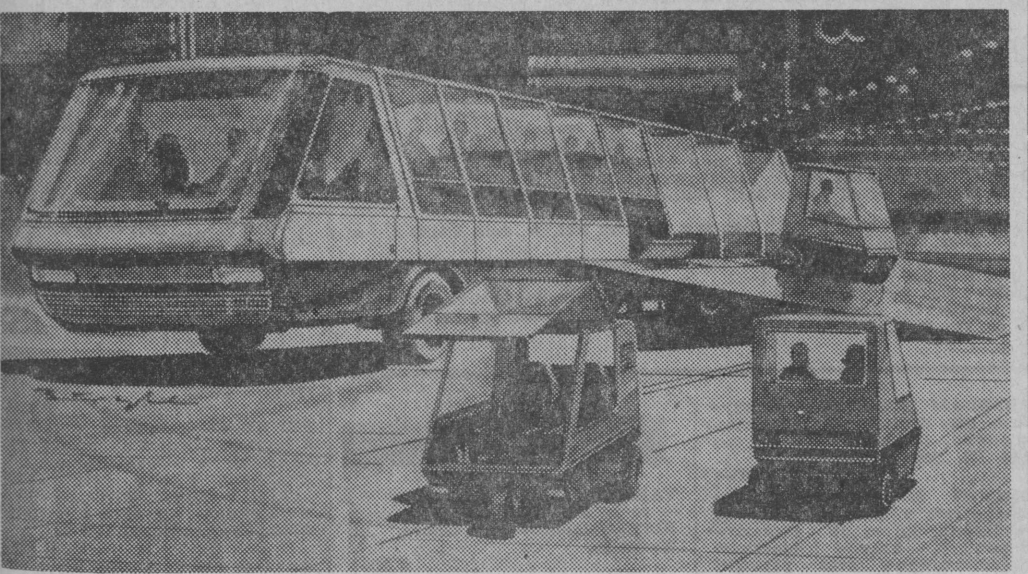
Głowa do góry!

wiają za możliwością wyżywienia 5 do 10-krotnie większej liczby ludzi od obecnej”. Czegoż więc martwić się, panowie zaopatrzeniowi. Wystarczy posłuchać mądrych rad, zastosować się do nich, a żywności będzie tyle, ile tylko zółdek zapagnie. Prawda, jakie to proste!

NIE PO RAZ PIERWSZY wypada napisać, że właśnie wszystko co jest — pozornie proste, staje się w trakcie realizacji bardzo skomplikowane. Bo cóż się kryje za stwierdzeniem, że ziemia może wyżywić nawet 120 miliardów ludzi, a — co wyda-

została ona oszacowana w wysokości 32 390 mln ton (39-krotnie więcej od produkcji obecnej) przy założeniu, że 65 proc. ziemi będzie nadal — jak to jest obecnie — obsiewane roślinami zielnymi? Obliczenia są poparte rezultatami, jakie osiąga się na polach i polach doświadczalnych, na których — jak wiadomo — stało kwintale zboża z hektara, to już normalna, a nie wielka uroźnia.

INNI wychodzą z założenia, że na świecie znajduje się jeszcze nadal wiele ziem nie wykorzystanych przez rolnictwo. Podają oni, że w



Stacja autobusowa przyszłości o olbrzymiej rampy, do których podjeżdżać będą samochody „matki” z kilkunastoma dwuosobowymi elektromobilami. Pasażerowie będą udawali się w dalszą drogę, np. do domu, przy ich użyciu. Cały system kierowany będzie przez sieć komputerową.

HODOWCO NUTRII!

ZAPAMIĘTAJ!

Tylko kontraktacja skór nutrii w Białostockim Przedsiębiorstwie Obrótu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Białymstoku zapewni Ci sprawny odbiór każdej ilości wyprodukowanego surowca futerkowego oraz umożliwi uzyskanie korzystnego kredytu bankowego na rozwój hodowli.

UMOWY NA DOSTAWĘ SKÓR

w sezonie 1978/79

zawiera tuł. Przedsiębiorstwo

TYLKO do dnia 15 kwietnia 1978 r.

NIE ZWLEKAJ!

Zgłoś się jak najszybciej w celu podpisania umowy w biurcu przy ul. Włókienniczej 16, pokój Nr 5, w godz. 7—15.

k 1140-1

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA

w BIAŁYMSTOKU

ul. 27 Lipca Nr 62,

tel. 333-46; 333-47

(dojazd autobusem linii „6” końcowy przystanek w stronę dzielnicy „Wygoda”)

przyjmuje zapisy

kandydatów do klasy pierwszej dokształcającej 3-letniej ZSZ o specjalności:

MECHANIK - KIEROWCA POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH

na rok szkolny 1978/79

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Kandydaci składają osobiście:

- podanie o przyjęcie do szkoły
- dokument stwierdzający datę urodzenia
- dwie fotografie podpisane na odwrocie
- świadectwo ukończenia klasy VII
- zaświadczenie z klasy VIII z ocenami z I okresu, a po otrzymaniu świadectwa ukończenia szkoły podstawowej.

Przyjęcia do szkoły dokonuje się do

dnia 4 czerwca 1978 roku

według kolejności zgłoszeń, które należy składać w pokoju Nr 25.

K 1027-0

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W ZUBRACH, woj. białostockie OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu „Star” 25, rok produkcji 1964.

Cena wywoławcza 45.000 zł. PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ w dniu 17 kwietnia 1978 r. w biurze Spółdzielni o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto 805012-5021 w BGŻ O/W w Białymstoku lub w kasie Spółdzielni najpóźniej w przeddzień przetargu. Samochód można oglądać w Spółdzielni w godz. 7—15.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ dnia 20 kwietnia 1978 r. bez dodatkowego ogłoszenia.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1141-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Koleżda mgr inż. MARIANOWI BOSKOWI

z powodu zgonu

Teścia

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa ZNP, POP przy Zespole Szkół Weterinaryjnych w Łomży. k 1137-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie RYSZARDA OGRODNIKA

z powodu nagłej śmierci

Ojca

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. mgr inż. arch. WIESŁAWOWI BUNIAŁOWI

z powodu zgonu

Ojca

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa, Biuro Projektów Budownictwa Wzrostowego w Białymstoku. k 1146-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Dyrekcji, POP, Radzie Zakładowej i pracownikom BZPW im. Dyr. Sierżana w Białymstoku, ZPW im. E. Piłata w Wasilkowie, Fabryki Dywanów i „Warmet” w Białymstoku oraz wszystkim przyjacielom, którzy okazali współczucie, pomoc i wielki udział w pogrzebie naszej drogiej Zony i Matki

HELENY WOJTKIEWICZ

serdeczne podziękowanie składają: mąż, córki i zięć. g 1810-1

W dniu 25 marca 1978 r. zmarła

WANDA WILK

dlugoletnia, emerytowana pracownica Prokuratury.

Wyrazy współczucia Rodzinie składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego. k 1147-1

PZU informuje:

Dla wszystkich noworodków urodzonych w kwietniu 1978 roku

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ

ufundował

PREMIOWE POLISY

ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci, ze składką opłaconą za pierwsze trzy miesiące okresu ubezpieczenia.

W każdym województwie będzie ponadto wylosowana jedna bezpłatna polisa na sumę 30.000 zł.

Zgłoszenia pisemne przyjmują do dnia 20 maja 1978 r. jednostki PZU oraz pośrednicy ubezpieczeniowi PZU.

W zgłoszeniu prosimy podać:

— imię i nazwisko dziecka (dotychczas skrótowy wyciąg aktu urodzenia wystawiony przez Urząd Stanu Cywilnego),

— imiona i nazwiska oraz daty urodzenia Ojca i Matki,

— dokładny adres.

Ubezpieczenie zaopatrzenia dzieci zapewni Twojemu dziecku środki materialne po dośrobie do pełnoletności, w okresie studiów wyższych lub przy zakładaniu własnej rodziny.

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ

zachęca Rodziców dzieci urodzonych w kwietniu 1978 roku do utrzymania w mocy premialnych polis przez systematyczne opłacanie dalszych składek.

Wszelkich informacji o ubezpieczeniu udzielają jednostki PZU oraz pośrednicy ubezpieczeniowi PZU.

k 1073-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

INSTALACJI SANITARNYCH W BIAŁYMSTOKU

ul. Dzierżyńskiego 18

uprzejmie zawiadamia, że

11 marca 1978 roku

NASTĄPIŁ URUCHOMIENIE WYPŁAT Z ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGRÓD

za rok 1977.

Listy osób uprawnionych do otrzymania nagrody są wywieszone na terenie zakładu.

k 1037-1

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

W dniu 14 kwietnia 1978 r. o godz. 13.00 w Akademii Medycznej w Białymstoku (duża aula, ul. Kiłińskiego 1) odbędzie się publiczna obrona rozprawy doktorskiej lek. dent. Róży Miksy-Zylikiewicz pt.: „Kompleksowa charakterystyka szczepów Rothia dentocariosa, jako ewentualnych czynników stanów zapalnych tkanek przyzębia”.

(do wglądu w Bibliotece Naukowej AMB)

Promotor: prof. dr hab. Jerzy Borowski

k 1161-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI I SKÓRZANYMI W BIAŁYMSTOKU

informuje, że

PUNKT SKUPU SKÓR FUTERKOWYCH

w Białymstoku, ul. Ciołkowskiego 167

od dnia 1 kwietnia 1978 r. CZYNNY JEST we wtorki i czwartki każdego tygodnia w godz. od 7 do 15.

k 1139-1

PRACA

HALINIE CZAJKOWSKIEJ

z powodu zgonu

Matki

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sejnach. k 1134-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

HALINIE CZAJKOWSKIEJ

z powodu zgonu

Matki

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sejnach. k 1134-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnarstwach w Białymstoku. k 1148-1

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWY OKRĘTÓW

dla PRACUJĄCYCH

STOCZNI SZCZECIŃSKIEJ

im. A. Warskiego

w SZCZECINIE

ogłasza zapisy

do klasy pierwszej na rok szkolny 1978/79

kierunki:

- monter kadłubów okrętowych,
- monter rurociągów okrętowych,
- monter ślusarskiego wyposażenia okrętowego,
- ślusarz - spawacz,
- stolarz okrętowy,
- elektromechanik okrętowy.

Nauka w szkole trwa trzy lata.

(Przyjmowani są tylko chłopcy).

O przyjęcie mogą ubiegać się absolwenci szkół podstawowych, którzy złożą następujące dokumenty:

- podanie o przyjęcie,
- odpis aktu urodzenia lub dowód osobisty rodziców (do wglądu),
- wyc

Wspaniała inauguracja DNI OLIMPIJCZYKA

Efektownych
zagrań nie bra-
kowało. Po tym
skutecznym a-
taku juniorki
Polski I przy-
bliżyły sobie
związciństwo nad
reprezen-
tantkami NRD,
a tym samym
sukces w ca-
łym turnieju.
Fot. Z. Zaremba

Kówce juniorów z udziałem reprezentacji NKD, Błęgarni, Wągier i trzech zespołów Polski, na trybunie w hali sportowej Akademii Medycznej w Białymstoku był komplet widzów. Mało kto się tego spodziewał. To jeszcze jeden dowód, że Białystok został zdobyty dla siatkówki. „Można waszem miastem poznać, że Bóg raczy się przez nas”, a jednocześnie nieobcy jest kulturowy i kulturalny „błogosławieństwo” dla trener kadry narodowej juniorów **Władysława Hallera**.

Każda udana akcja, jak na galowym spektaklu w teatrze, kwitowana była kaskadą braw. Najgłośniej reagował kibic — trebacząc (na zdjęciu dolnym).

Sympatykom siatkówki przypominamy, że w najbliższych dniach (4—8 bm.) czeka ich kolejna interesująca impreza — finałowy turniej mistrzostw Polski juniorów. Oklaskiwali biednymi, srebrną najlżejszych w kraju, drużyn młodych siat-

II Liga

GRUPA PÓŁNOCCNA

Bałtyk — Motor 3:1. Gwardia Warszawa — Arkonia 4:0. Olimpia — Radomsk 0:1. Stoczniak — Włocławek 2:0. Polonia 4:0. Avia — Lechia 1:2. Gwardia Koszalin — Zastal 1:0. Start — BKS Bydgoszcz 0:1.

1) Gwardia W-wa 31: 5 35
2) Lechia 28: 8 22

aczyni i niedziedzicowany. Pomoc	Moto – Siarka 0:0, GKS Tychy
może z wyjątkiem Cieslika i	Odra 3:0, Górnik – Hutnik 4
Wojciecha, który nie może wy-	1) Malanew 19:21
wnym. Obroncy zaś grali bardzo	Plast 1:0, Wistola – Cherm 1
nerwowo, za mało angażując się	
w ataki ofensywne. Sikorski nie	1) GKS Katowice 28: 8
chciał wiele przedzielić. Po 45	2) Górnik 28: 7
min. obronił bardzo groźnie i od-	3) GKS Tychy 22:14
dany z blisko strzału napastnika	4) ROW 22:14
gość. W kilku innych sytuacjach	5) Cherm 22:14
nie zachował przytomności.	6) Resovia 17:19
Mecz obfitował w wiele niebez-	7) Malanew 17:19
piecznych fauli. Sędzia pokazał	8) Hutnik 16:20
podczas meczu cztery żółte	9) Górnik 16:20
kartki, ale przy braku energicz-	10) Moto 16:20
nym arbitra niektóre brutalne	11) Odra 16:20
wejścia zawodników Jagielonii	12) BKS Bełsko 15:21
byłyby skądś się brały. W prze-	13) Górnik 15:21
bie meczu nie było zbyt wiele	14) Stal 15:21
niem bardziej jaskrawego, napię-	

kl. dla drużyny efekty zdobyli	4) Gwardia	16:12	17-
Laszuk w 56 min. i Mrozewski w	5) Włókniarz	16:12	17-
89 min. Sędziował p. Szycki, wi-	6) Narzew	15:13	17-
	7) AZS	13:15	18-
	8. Wigry	13:15	16-
	9) Mazur	13:15	14-
	10) ŁKS	12:16	11-
	11) Błonie	16:18	14-

Grupa łomżyńska: ŁKS
— Olimpia 2:2, Sparta —
rzeń 1:1, Ruch — Warmia 1

I losowanie:

5, 7, 10, 16, 43, 47 (24)

16, 17, 23, 24, 27, 33
Końcówka banderoli: 5000

